

**Sygn. akt XV GC 1358/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

**Protokolant: Danuta Jerzycka**

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko P. R.

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty z dnia 6 lutego 2013 roku (sygn. akt XV GNC 6323/12) w zakresie kwoty 18112,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2012 roku oraz kosztów procesu

I. uchyła nakaz zapłaty w zaskarżonej części i oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 313,15 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC 1358/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 listopada 2012 roku strona powodowa (...) S.A. (wcześniej (...) FINANSÓW S.A.) we W. domagała się od pozwanej P. R., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...), zasądzenia kwoty 20354,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że jest remitentem weksla własnego, wystawionego przez pozwaną na zabezpieczenie łączącej strony umowy leasingu. Weksel ten został wypełniony na kwotę dochodzoną pozwem (wskutek rozwiązania umowy leasingu przez stronę powodową wobec braku zapłaty rat leasingowych), ale pozwana nie zapłaciła należności z weksla, mimo wezwania do jego wykupu.

W dniu 6 lutego 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2655 zł zwrotu kosztów procesu.

Nakaz zapłaty pozwana zaskarżyła w części (w zakresie kwoty 18112,69 zł z tytułu noty obciążeniowej nr (...)) i w tym zakresie wniosła o uchylenie nakazu, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana zarzuciła, że wskazana nota obciążeniowa (naliczona jako kara za zerwanie umowy leasingu) jest zbyt wygórowana.

W odpowiedzi na zarzuty strona powodowa w żaden sposób nie zareagowała.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 marca 2011 roku (...) S.A. (wcześniej (...) FINANSÓW S.A.) we W. (leasingodawca) zawarła z P. R., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) (leasingobiorcą), umowę leasingu operacyjnego.

Na podstawie umowy leasingodawca zobowiązał się nabyć od zbywcy ((...)- (...) spółki jawnej W.) samochód V. (...) za cenę 28300 zł netto i przekazać go leasingobiorcy na czas trwania umowy (36 miesięcy).

Zgodnie z umową leasingobiorca nabył na czas trwania umowy prawo do używania i pobierania pożytków rzeczy ruchomej w zamian za zapłatę umówionych opłat.

Zgodnie z ogólnymi warunkami umów leasingu operacyjnego (...) zabezpieczeniem, od którego uzależniono wejście w życie umowy, był weksel in blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową. Weksel ten leasingodawca mógł wypełnić w przypadku opóźnień w płatności czynszów lub innych opłat leasingowych albo innego naruszenia umowy, zgodnie z treścią deklaracji wekslowej (§3).

W §16 ust. 1 (...) ustalono, że leasingobiorca jest zobowiązany do terminowego uiszczania opłat leasingowych. Wysokości i terminy płatności opłat leasingowych miała określać umowa lub harmonogram finansowy, ewentualnie faktury VAT lub noty wystawione przez leasingodawcę.

W przypadku, gdyby leasingobiorca dopuścił się zwłoki w zapłacie co najmniej jednego czynszu leasingowego, pomimo wcześniejszego wyznaczenia mu na piśmie dodatkowego terminu do jego zapłaty, leasingodawca mógł rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym przed terminem jej zakończenia (§29 ust. 1a).

W §29 ust. 2 (...) ustalono, że gdyby umowa została rozwiązana przed terminem jej zakończenia (z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy), leasingodawca mógł zażądać od leasingobiorcy natychmiastowego zwrotu przedmiotu leasingu oraz zapłaty odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy, które miało zostać obliczone jako suma:

- czynszów leasingowych, które były wymagalne już przed rozwiązaniem umowy i co do których płatności leasingobiorca pozostawał w zwłoce w momencie rozwiązania umowy,
- zdyskontowanych czynszów leasingowych wynikających z umowy i harmonogramu finansowego, których termin płatności przypadł po dniu rozwiązania umowy,
- kaucji gwarancyjnej (jeśli była przewidziana) w części nieuiszczonej przez leasingobiorcę do dnia rozwiązania umowy,
- zryczałtowanych kosztów windykacji przedmiotu leasingu w wysokości 20% łącznej wartości opłat leasingowych i kaucji gwarancyjnej (§29 ust. 5).

Leasingobiorca był zobowiązany do zapłaty powyższego odszkodowania w terminie 14 dni od dnia wysłania przez leasingodawcę wezwania do zapłaty.

Wysokość odszkodowania miała być pomniejszona o wartość przedmiotu leasingu przejętego przez leasingodawcę po rozwiązaniu umowy lub wartość ofertową przedmiotu leasingu z nowej umowy leasingu zawartej przez leasingodawcę (releasing).

(dowód: bezsporne;

umowa leasingu operacyjnego – k. 5-7;

ogólne warunki umowy leasingu operacyjnego – k. 8-14)

W deklaracji wekslowej leasingobiorca oświadczył, że składa do dyspozycji leasingodawcy weksel in blanco opatrzony klauzulą bez protestu, i upoważnił posiadacza weksla (w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania

zobowiązań wynikających z umowy leasingu) do jego wypełnienia na kwotę odpowiadającą sumie wszelkich wierzytelności przysługujących leasingodawcy z tytułu umowy leasingu.

(dowód: deklaracja wekslowa – k. 28)

Wobec nieuregulowania przez leasingobiorcę opłat leasingowych (po wyznaczeniu dodatkowego terminu do zapłaty należności) leasingodawca rozwiązał umowę leasingu i wezwał leasingodawcę do zwrotu przedmiotu leasingu, a następnie wypełnił weksel na kwotę 20354,79 zł, o czym poinformował leasingobiorcę, wzywając go jednocześnie do wykupu weksla.

(dowód: bezsporne;

weksel [oryginał w depozycie];

wezwanie z dnia 31.07.2012 roku z dowodem nadania – k. 15-17)

W wezwaniu do wykupu weksla z dnia 31 lipca 2012 roku leasingodawca poinformował leasingobiorcę, że weksel został wypełniony na kwotę (sumę wekslową) 20354,79 zł i opatrzony terminem płatności w dniu 14 sierpnia 2012 roku.

Na sumę wekslową złożyły się następujące kwoty:

- 873,53 zł z tytułu niezapłaconej faktury VAT nr (...) z dnia 14.11.2011 roku,
- 1110,55 zł z tytułu niezapłaconej faktury VAT nr (...) z dnia 14.12.2011 roku,
- 73,80 zł z tytułu niezapłaconej faktury VAT nr (...) z dnia 6.02.2012 roku,
- 66,42 zł z tytułu niezapłaconej noty odsetkowej nr (...) z dnia 30.11.2011 roku,
- 57,51 zł z tytułu niezapłaconej noty odsetkowej nr (...) z dnia 31.12.2011 roku,
- 60,29 zł z tytułu niezapłaconej noty odsetkowej nr (...) z dnia 28.06.2012 roku,
- 18112,69 zł z tytułu niezapłaconej noty obciążeniowej nr (...) z dnia 28.06.2012 roku.

(dowód: wezwanie z dnia 31.07.2012 roku z dowodem nadania – k. 15-17)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo (w części zaskarżonej zarzutami od nakazu zapłaty) nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od pozwanej zasądzenia kwoty 20354,79 zł z weksla, wystawionego na zabezpieczenie roszczeń wynikających z zawartej przez strony umowy leasingu.

Trzeba na wstępie podkreślić, że pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty jedynie w części, to jest w zakresie kwoty 18112,69 zł (wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty) oraz kosztów procesu. W pozostałym zakresie nakaz zapłaty z dnia 6 lutego 2013 roku się uprawomocnił. Tym samym nie była w ogóle przedmiotem badania Sądu niezaskarżona przez pozwaną kwota należności głównej w wysokości 2242,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2012 roku (w tym zakresie nakazowi zapłaty może zostać nadana klauzula wykonalności po złożeniu przez stronę powodową stosownego wniosku).

Należy następnie zauważyć, że większość okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie była właściwie bezsporna. Poza sporem był zatem fakt zawarcia przez strony umowy leasingu operacyjnego, której przedmiotem był V. (...) oraz wynikający z niej obowiązek zapłaty stronie powodowej czynszów leasingowych (i innych opłat). Bezsporne było także to, że umowa leasingu została rozwiązana wskutek braku płatności opłat leasingowych przez pozwaną. Bezsporne było

wreszcie to, że strona powodowa wypełniła weksel in blanco na kwotę dochodzoną pozwem i wezwała pozwaną do jego wykupienia. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwana w niniejszym postępowaniu (którego podstawą był wystawiony weksel) mogła podnosić zarzuty dotyczące stosunku umownego, łączącego ją ze stroną powodową, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej, czy umowa leasingu została rozliczona prawidłowo.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić przy tym należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Strona powodowa dochodziła roszczeń z weksla. Trzeba przy tym zauważyć, że zobowiązanie wekslowe jest zobowiązaniem szczególnym. O jego specyfice decyduje przede wszystkim abstrakcyjny charakter. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego przejawia się w tym, że dla jego ważności nie jest istotne, czy istniało zobowiązanie będące przyczyną wystawienia weksla oraz czy było ono ważne. Umieszczenie podpisu na wekslu stanowi wyłączną przyczynę i podstawę zobowiązania wekslowego osoby składającej swój podpis. Zobowiązanie takie uzyskuje byt samoistny, w pełni odrębny od wierzytelności stanowiącej podstawę wystawienia weksla. Najistotniejszym przejawem abstrakcyjności zobowiązania wekslowego jest ograniczenie zarzutów, jakie zobowiązany z weksla może podnosić wobec posiadacza dochodzącego zapłaty z weksla. Zgodnie bowiem z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz.U. 1936, nr 37, poz. 282 ze zm.) dłużnik wekslowy nie może co do zasady zasłaniać się wobec posiadacza weksla zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub poprzednim posiadaczem. Z przepisu powyższego a contrario wynika, że dłużnik wekslowy może zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksla lub ze stosunków prawnych zachodzących bezpośrednio pomiędzy powodem a pozwanym w procesie wekslowym.

Nie ulega jednak wątpliwości, że weksel stanowiący podstawę niniejszego powództwa został przez pozwaną wystawiony jako weksel gwarancyjny in blanco. Oznacza to tym samym, że w chwili wystawienia i wręczenia jego treść była niepełna, a prawo uzupełnienia pozwana powierzyła stronie powodowej w oparciu o zawarte porozumienie (deklarację wekslową). Zgodnie z deklaracją weksel miał stanowić zabezpieczenie ewentualnych roszczeń strony powodowej w stosunku do wystawcy weksla z tytułu zawartej umowy przez strony leasingu.

Tym samym w niniejszej sprawie abstrakcyjność zobowiązania wekslowego doznała ograniczenia z uwagi na fakt, że weksel ten miał charakter gwarancyjny, a strony stosunku wekslowego były jednocześnie stronami umowy leasingu, na zabezpieczenie wykonania której weksel został wystawiony. Oznacza to, że pozwana mogła wobec swego wierzyciela wekslowego (będącego jednocześnie wierzycielem ze stosunku podstawowego), powoływać się na zarzuty wynikające z umowy, której wykonanie weksel miał zabezpieczać (art. 10 prawa wekslowego). Możliwość taką uzasadniała niewątpliwa łączność między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego a zobowiązaniem ze stosunku podstawowego. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach, na przykład w uchwale 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 roku, III CZP 19/66, OSNCP 1968, nr 5, poz. 79; uchwale połączonych Izb Cywilnej oraz Pracy i (...) z dnia 24 kwietnia 1972 roku, III PZP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72 oraz wyrokach z dnia 14 marca 1997 roku, I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124; z dnia 24 października 2000 roku, V CKN 136/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 89 czy z dnia 10 kwietnia 2002 roku, IV CKN 948/00, LEX nr 55491.

Biorąc powyższe pod uwagę należało zatem uznać, że pozwana była uprawniona do podnoszenia zarzutów opartych na stosunku podstawowym, z którego wynikała dochodzona wierzytelność. Tym samym zasadność dochodzonego roszczenia winna zostać oceniona na tle stosunku zobowiązaniowego, będącego podstawą do wystawienia weksla.

Trzeba w tym miejscu także podkreślić, że w procesie wekslowym ciężar dowodu rozkłada się odmiennie niż w typowym procesie cywilnym (gospodarczym). Dowód przeciwny, w znaczeniu dowodu na nieistnienie dochodzonej wierzytelności, zostaje bowiem przerzucony na dłużnika (pozwaną), a to w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, która powstała na skutek wystawienia i wydania weksla (tak na przykład Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 stycznia 1967 roku, III CZP 19/66, OSNC 1968, nr 5, poz. 79).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana zarzuciła, że dochodzona pozwem kwota 18112,69 zł (wynikająca z noty obciążeniowej nr (...)) z tytułu zerwania umowy leasingu nie była uzasadniona (była zbyt wygórowana). Tym samym pozwana zarzuciła wypełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem zawartym w umowie leasingu (deklaracją wekslową).

Jak już wyżej wskazano ciężar dowodu, iż weksel in blanco został wypełniony w sposób sprzeczny z porozumieniem spoczywa na dłużniku wekslowym, który zarzut podnosi. Żeby jednak dłużnik wekslowy (pozwana) miał możliwość przeprowadzenia dowodu przeciwnego (na nieistnienie dochodzonej wierzytelności), strona powodowa zobowiązana jest wcześniej podać nie tylko sumę zadłużenia, ale również precyzyjnie wyliczyć i wskazać, co składa się na tę sumę. Bez tego bowiem dłużnik wekslowy (pozwana) nie jest w stanie wykazać niezgodności sumy wekslowej z porozumieniem (tak również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 kwietnia 2013 roku, I ACa 1364/12, LEX nr 1313325; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 sierpnia 2007 roku, I ACa 442/07, LEX nr 446721; Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyrokach z dnia 9 marca 2011 roku, I ACa 122/11, LEX nr 898634 i z dnia 2 marca 2005 roku, I ACa 1413/04, OSA 2006, nr 4, poz. 10 oraz LEX nr 166828 czy Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 października 2011 roku, VI ACa 546/11, LEX nr 1136133).

W niniejszej sprawie zgodnie z porozumieniem stron umowy leasingu (deklaracją wekslową) kwota, na jaką wypełniono weksel, miała stanowić równowartość zadłużenia pozwanej wobec strony powodowej z tytułu zawartej umowy leasingu. Ponieważ w momencie składania przez pozwaną podpisu na wekslu zarówno wysokość ewentualnego zadłużenia, jak również jego składniki nie były znane, weksel ten został wystawiony jako niezupełny (in blanco).

Należy zatem jeszcze raz podkreślić, że w sytuacji, w której pozwana może wobec posiadacza weksla podnosić zarzuty ze stosunku podstawowego (a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), na stronie powodowej spoczywa obowiązek takiego sprecyzowania podstaw dochodzonego roszczenia, aby pozwana (dłużnik wekslowy) miała realną możliwość podjęcia obrony. Tym samym po wniesieniu przez pozwaną zarzutów od nakazu zapłaty, strona powodowa była zobowiązana przedstawić precyzyjne wyliczenie, w oparciu o które dochodzi konkretnej kwoty (oczywiście jedynie w zakresie, w którym nakaz zapłaty został skutecznie zaskarżony). Poprzestanie bowiem na wskazaniu jedynie kwoty zadłużenia bez skonkretyzowania, co się na nią składa i w jaki sposób została wyliczona, uniemożliwia podjęcie obrony przez pozwaną, a Sądowi weryfikację zasadności żądania pozwu.

Trzeba przy tym wskazać, że strona powodowa dołączyła wprawdzie do pozwu wezwanie do wykupienia weksła, w którym zawarto szczegółowe wskazanie, jakie kwoty częściowe złożyły się na sumę wekslową, jednak w ocenie Sądu nie wystarczyło ono do precyzyjnego ustalenia, w jaki sposób wyliczono poszczególne składniki sumy wekslowej i co w istocie złożyło się na kwotę dochodzoną pozwem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z żadnego dokumentu nie wynikało (a strona powodowa nie wykazała tej okoliczności także za pomocą innych środków dowodowych), w jaki sposób została wyliczona zaskarżona przez pozwaną należność w wysokości 18112,69 zł (wynikająca z noty obciążeniowej nr (...)), a samo wskazanie żądanej kwoty w ocenie Sądu nie było wystarczające do ustalenia, co się na nią składa i w jaki sposób została wyliczona.

Trzeba w tym miejscu także podkreślić, że zgodnie z umową leasingu odszkodowanie z tytułu jej rozwiązania miało zostać obliczone jako suma: czynszów leasingowych, które były wymagalne już przed rozwiązaniem umowy i co do których płatności leasingobiorca pozostawał w zwłoce w momencie rozwiązania umowy; zdyskontowanych czynszów leasingowych wynikających z umowy i harmonogramu finansowego, których termin płatności przypadł po dniu rozwiązania umowy; kaucji gwarancyjnej (jeśli była przewidziana) w części nieuiszczonej przez leasingobiorcę do dnia rozwiązania umowy oraz zryczałtowanych kosztów windykacji przedmiotu leasingu w wysokości 20% łącznej wartości opłat leasingowych i kaucji gwarancyjnej. Wysokość odszkodowania miała być nadto pomniejszona o wartość przedmiotu leasingu przejętego przez leasingodawcę po rozwiązaniu umowy (lub wartość ofertową przedmiotu leasingu z nowej umowy leasingu zawartej przez leasingodawcę). Jak już jednak wyżej wskazano, strona powodowa w żaden sposób nie wyjaśniła, w jaki sposób została wyliczona należność dochodzona pozwem (w zakresie zakwestionowanym przez pozwaną), co uniemożliwiło Sądowi weryfikację żądania strony powodowej.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. oraz art. 709<sup>13</sup> k.c. i art. 709<sup>15</sup> k.c., a także łączącej strony umowy, uchylił nakaz zapłaty z dnia 6 lutego 2013 roku (sygn. akt XV GNc 6323/12) w zaskarżonej części i w tym zakresie oddalił powództwo, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała w 11% w stosunku do pierwotnego żądania (w części, w której pozwana nie zaskarżyła nakazu zapłaty) i poniosła koszty opłaty od pozwu w kwocie 255 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.). Należał się jej zatem zwrot kosztów w kwocie 292,05 zł. Pozwana wygrała natomiast w 89%, ponosząc koszty opłaty od zarzutów w wysokości 680 zł, a zatem należał jej się zwrot kosztów w wysokości 605,20 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 313,15 zł.